

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych z siedzibą w Siedlcach

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4/1, tel. 504-936-104, 25/644-13-51, NIP 821-21-15-835
NRB 13 9194 0007 0000 2613 2000 0010 w Banku Spółdzielczym w Siedlcach.

E-mail: januszolewinski@wp.pl, strona: www.internowani-represjonowani.pl, KRS: 0000202772

APEL

Zarząd Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych z siedzibą w Siedlcach zwraca się z prośbą o materialne wsparcie weterana opozycji antykomunistycznej Stanisława Karpika, którego całe mienie we wrześniu 2014 r. strawił pożar, a on sam od czerwca 2016 r. wymaga stałej i fachowej opieki medycznej połączonej z pobytem w ośrodkach do tego przeznaczonych. Nasz kolega dziś ma 77 lat, jest osobą samotną, a jego emerytura to kwota ok. 607,- zł.

W świetle historycznych SB-eckich lamentów, iż za 2.000,- zł nie da się przeżyć, PRL-owska bezpieka miała i ma zapewnioną doskonałą opiekę medyczną w najlepszych klinikach pomimo nieodprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne. Weteran opozycji Stanisław Karpik natomiast musiał i musi sobie radzić mimo, że jego emerytura będzie mniejsza od SB-eckiej ok. 3,5 razy, ale dopiero od miesiąca października 2017 r. Weteran o warunkach stworzonych SB-ekom może tylko pomarzyć.

Stanisław Karpik był działaczem opozycji antykomunistycznej od lat 60-tych ub. stulecia. W wielu zaledwie 23 lata w r. 1962 zawiązał Zrzeszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej, mającej opiekować się miejscami pamięci i organizować uroczystości religijno-patriotyczne. Aresztowany, a po półrocznym pobycie w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów skazany wyrokiem Sądu Powiatowego w Siedlcach na 6 miesięcy więzienia.

Wielokrotnie ścigany przez bezpiekę, która wobec niego używała również broni palnej. W 1966 r. uczestniczył w obchodach milenijnych w Gnieźnie, Poznaniu, Częstochowie i Warszawie. Nagrywał audycje i Msze św. nadawane przez Radio Wolna Europa, które następnie rozpowszechniał. Był wykonawcą i kolporterem ulotek przypominających o zbrodni katyńskiej. W czerwcu 1966 r. aresztowany, przetrzymywany w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów i poddany 10-miesięcznemu brutalnemu śledztwu, a w 1969 r. umieszczony w Szpitalu Psychiatrycznym w Pruszkowie, gdzie zamykano go w izolatkach. W kolejnych latach SB przeprowadzała cykliczne rewizje w jego domu, podczas których był bity. Ponownie umieszczony w Szpitalu Psychiatrycznym w Pruszkowie, skąd uciekł. W latach 1970-1989 uczestnik Duszpasterstwa Akademickiego przy kościele św. Anny w Warszawie. W 1973 r. wybudował na terenie swojego gospodarstwa kaplicę bł. Maksymiliana Kolbego, ufundowaną przez więźniów Auschwitz i Ravensbrück mieszkających za granicą. W nocy 20/21 sierpnia 1973 r. kaplicę zniszczyli funkcjonariusze MO i SB. Za nielegalną budowę skazany został przez Kolegium ds. Wykroczeń na 50 dni aresztu. Ukrywał się do amnestii w 1974 r. Zmuszony przez władze do rezygnacji z prowadzenia gospodarstwa, od 1975 r. na rencie. W 1976 r. wybudował nową kaplicę we własnym domu, którą 8 kwietnia 1977 r. funkcjonariusze SB zdemolowali wraz z domem. Wielokrotnie szantażowany przez SB, m.in. grożono mu kolejnym umieszczeniem w szpitalach psychiatrycznych. Od 1976 r. współpracownik KOR, następnie KSS KOR. W dniu 26.11.1978 r. w domu Karpika powołany został Podlaski Komitet Ludzi Wierzących, w którym prowadził bardzo aktywną działalność. Komitet wydawał komunikaty o represjach i prześladowaniach Kościoła. Karpik zbierał podpisy pod petycjami o uwzględnianie Mszy św. i audycji religijnych w programach RTV. W latach 1978-1981 współpracownik ROPCiO, kolporter prasy niezależnej, a w okresie lat 1979-1980 redaktor i kolporter „Placówki”, organizator niezależnego Ruchu Młodej Polski w woj. siedleckim.

W miesiącu maju 1980 r. ponownie umieszczony w Szpitalu Psychiatrycznym w Łukowie. Uniemożliwiono mu w ten sposób zorganizowanie zaplanowanego na 8 maja 1980 r. w Starym Opolu k/Siedlec ogólnopolskiego zjazdu niezależnego Ruchu Młodej Polski. Po powrocie z Warszawy do domu z manifestacji na rzecz uwolnienia więźniów politycznych, w nocy 25 maja 1981 r. został napadnięty przez czterech osobników i pobity we własnym domu. Internowany w stanie wojennym. Po ucieczce z obozu internowania we Włodawie ścigany listem gończym i poszukiwany jako niebezpieczny kryminalista. Ukrywał się wiele miesięcy. Po schwytaniu skazany. Za zorganizowanie we własnym domu spotkania „andrzejkowego” w listopadzie 1983 r. stanął przed kolegium ds. wykroczeń. SB zarzuciło mu zorganizowanie we własnym mieszkaniu „nielegalnej kolacji bez zezwolenia” władz. Skazany został na grzywnę w wysokości 20.000,-zł i koszty sądowe oraz podanie informacji do wiadomości publicznej. W dniu 26 marca 1984 r. SB wyłamała drzwi w jego domu w celu przeprowadzenia rewizji.

W 1984 r. skazany przez Kolegium ds. Wykroczeń w Siedlcach za udział w demonstracji w rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich mimo, iż nie było go tego dnia w Siedlcach. 28 czerwca 1985 r. SB przeprowadziła kolejną rewizję w domu Karpika.

Stanisław wielokrotnie napadany był przez „nieznanych sprawców” i pobity. Wielokrotnie pozbawiany wolności, nękany cyklicznymi zatrzymaniami, skazywany. Systematycznie też zamykany w zakładach psychiatrycznych.

Działalność opozycyjna naszego Kolegi polegała m.in. na nawiązywaniu kontaktów w kraju, organizowaniu drukarni, kolportażu literatury II obiegu, organizowaniu licznych manifestacji patriotyczno-religijnych w kraju, miejsc pobytu dla ukrywających się przed aresztowaniem, spotkań opozycji w swoim mieszkaniu i wielu innych nielegalnych przedsięwzięć. Ścisłe współpracował przez całe lata m.in. z Zofią i Zbigniewem Romaszewskimi, ks. Kantorskim, Zygmuntem Goławskim i wielu innymi czołowymi działaczami opozycji z Kraju w tym z Konfederacją Polski Niepodległej, Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO), Ruchem Młodej Polski i opozycją siedlecką, których niejednokrotnie gościł w swoim domu.

Oprócz aktywnej opozycyjnej działalności politycznej na szeroką skalę zajmował się pomocą charytatywną w zakresie wyposażania w artykuły i różne inne przedmioty medyczne szpitale, przychodnie, apteki i inne zakłady medyczne w leki, wózki inwalidzkie, łóżka, sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze itp. sprzęt oraz wyposażenie medyczne. Organizował, sprowadzał i rozdawał nieodpłatnie te artykuły sprowadzane z zagranicy, z całej Europy, a które były w PRL-u całkowicie niedostępne. W pracy tej pomagali mu lekarze z opozycji, inne osoby ze służby zdrowia i zwykli ludzie. Od 1989 r. do jesieni 2014 r. prowadził w swoim domu charytatywny Ośrodek Pomocy Doraźnej im. św. Brata Alberta „Emaus”. W zamian za niesioną pomoc nic w zamian nie oczekiwał.

Poza tym w domu St. Karpika znajdowały schronienie osoby bezdomne, opuszczone, zwolnione z zakładu karnego czy domu poprawczego, a nie mający gdzie się podziać.

Wysokość emerytury dowodzi, że całe swoje życie bezinteresownie poświęcił innym i wolnej Polsce.

W roku dniu 2.09.2014 r. na skutek pożaru całkowitemu zniszczeniu uległ jego dom i wszystko, co się w nim znajdowało. Panu Stanisławowi w przystosowaniu garażu do zamieszkania pomogła parafia oraz Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Stanisław w wyniku ww. zdarzenia zapadł na zdrowiu i obecnie od dnia 17 czerwca 2016 r. przebywa na intensywnym leczeniu. Jest osobą samotną (bezzenną), ma 77 lat. Jest niesprawny fizycznie i nie jest samodzielny. Wymaga stałej opieki innych osób.

Stanisław Karpik jest osobą wyjątkowo zasłużoną dla kraju. Potwierdza to kilkanaście kilogramów dokumentów zgromadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej oraz liczne wyróżnienia: w r. 2001 otrzymał odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, w 2004 r. Srebrny Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. W r. 2006 Prezydent RP Lech Kaczyński za wybitne zasługi dla niepodległości odznaczył go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, a w dniu 14.10.2015 r. Krzyżem Wolności i Solidarności. Tego też roku otrzymał status działacza opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowanej potwierdzony przez Instytut Pamięci Narodowej oraz Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Będąc samotną osobą St. Karpik całe swoje życie poświęcił innym. Obecnie sam ze względu na zdarzenie losowe, wiek i stan zdrowia zasługuje na otoczenie go szczególną opieką i troską.

Chcielibyśmy zapewnić naszemu Koledze godniejsze warunki, na które zasłużył całym swoim życiem.

Z powyższych względów zwracamy się z apelem o pomoc i wsparcie i przekazanie symbolicznej choćby złotówki na rachunek Stowarzyszenia numer: 13 9194 0007 0000 2613 2000 0010, dla zagranicy (kod Swift): PL 13 9194 0007 0000 2613 2000 0010 POLUPLPR z dopiskiem „składka dla Stanisława”.

Za życzliwość w imieniu naszego Kolegi Stanisława, dziękujemy:

Sekretarz	Skarbnik	w-ce Przewodnicząca	Przewodniczący
/-/Ryszard Piekart	/-/Jan Smoliński	/-/Elżbieta Jędrzejuk	/-/Janusz Olewiński

Siedlce, dnia 1.01.2017 r.

Obecny „dom” Stanisława:

